

**Cena  
10 groszy.**

# Przebieg

Rok VI, № 42.

Łódź, Środa 12 lutego 1930 r.

**Ceny ogłoszeń:**  
Przed tekstem Ł. 1-a strona 27 gr. za w. m/m i lam. strona 6 lam; w tekście 27 gr.; nekrologi 20 gr.; za tekstem 20 gr.; zwyczajnie 17 gr.; drobne 12 gr. za wyraz, dla poszukujących pracy 10 gr.; najmniejsze ogłoszenie 1.20 zł. dla bezrobotnych 1 zł.  
Ogłoszenia zamiejscowe i dwukolorowe o 50 proc. drożej; ogłoszenia zagraniczne i trójkolorowe o 100 proc. drożej.  
Za termin druku administracja nie odpowiada.

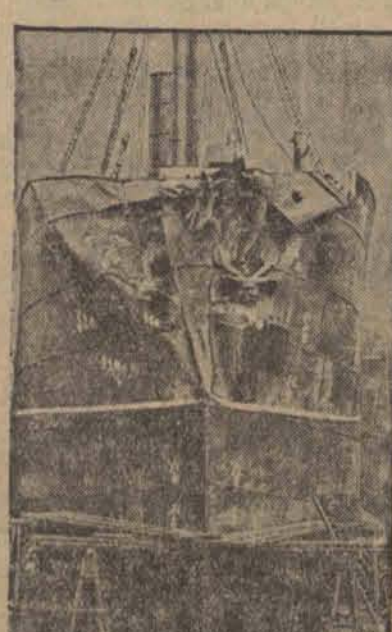
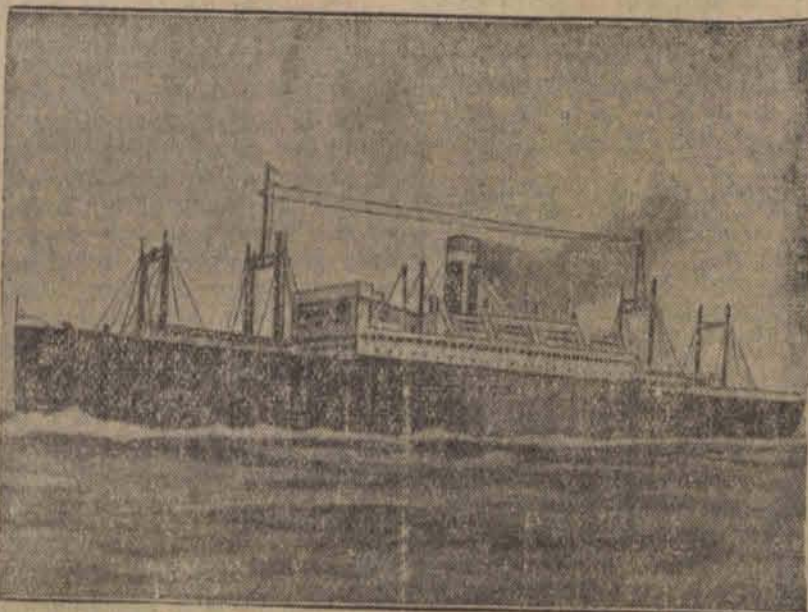
## Dziś trzecie czytanie preliminarza budżetowego. Czy w dniu 13-ym kwietnia zostanie zamknięta bieżąca sesja sejmowa?

Warszawa, 12 lutego. (Od wł. kor.) Dzisiaj Sejm przystępuje do trzeciego czytania preliminarza budżetowego. Jest to ostatnia sposobność do naprawienia licznych błędów preliminarza budżetowego. Przed głosowaniem nad ustawą skarbową przedstawiciele klubów odczytają swoje deklaracje. Jak słychać kluby lewicy nie będą głosowały przeciw budżetowi i wstrzymają się zupełnie od głosowania, co się równa oddaniu głosów za. Chadeccy i Piast mają głosować za budżetem, klub BB zgłosił kompromisowe poprawki o przywrócenie sum skreślonych w różnych budżetach. W razie gdyby poprawki te nie przeszły możliwe jest, że po słowie Bloku Bezpartyjnego głosować będą przeciw budżetowi w redakcji Sejmu. W sferach parlamentarnych rozważana jest z najwyższym niepokojem kwestia kiedy zostanie zamknięta sesja sejmowa. Opozycja boi się, iż w dniu 13-ym kwietnia r. b. Najprawdopodobniej po uchwaleniu budżetu sesja zostanie zamknięta aż do jesieni, t. j. do października.

ta sesja sejmowa. Opozycja boi się, iż w dniu 13-ym kwietnia r. b.

Najprawdopodobniej po uchwaleniu budżetu sesja zostanie zamknięta aż do jesieni, t. j. do października.

### Zderzenie okrętów.



Amerykański okręt transatlantyczny „President Roosevelt” pojemności 14.000 tonn zderzył się w ujściu Łaby w drodze do Hamburga z angielskim parowcem „Philotis” przyczem oba statki odniosły poważne uszkodzenia. (w)

Uszkodzony dziób okrętu „Philotis”. (h)

Uszkodzony dziób okrętu „Philotis”. (h)

### 5 procent podwyżki dla pracowników umysłowych w przemyśle hutniczo-górnym.

Katowice, 12. 2. (Od wł. k.) Na posiedzeniu komisji arbitrażowej zatwierdzono wczoraj sprawę regulacji płac pracowników umysłowych w przemyśle górno-hutniczym. Pracownicy ci otrzymali 5 proc. podwyżki z terminem od 1 lutego do 31-go kwietnia 1931 roku.

### DOLAR W ŁODZI.

Banki dewizowe w dniu dzisiejszym kupowały około godziny 12-iej efekty po kursie 8.85. Prywatnie dolar w żądaniu 8.90. W płaceniu 8.89. Tendencja spokojna.

### Zmodernizowany księżę Karnawał.



Dotychczas symboliczna figura „księcia karnawału” w Nicei, mieściła się na wozie, zaprzężonym w konie. W bieżącym roku po raz pierwszy złamano starą tradycję i „księżę Karnawał” wjechał do Nicei na samochodzie. (h)

## ŁODZIANIN ZAMORDOWAŁ 18-LETNIĄ PANNE.

### Tajemnicza zbrodnia w Wilnie.

Wilno, 12. 2. (Od wł. k.) — Do mieszkania 18-letniej Bajli Szczecińskiej przy ulicy Sobianki 6 zgłosił się wczoraj nieznanymi młody mężczyzna. Po pewnym czasie w pokoju Szczecińskiej usłyszano głucho jęki. Po wejściu do środka sąsiedzi znaleźli ją leżącą w kałuży krwi na łóżku. Szczecińska otrzymała dwie głębokie rany w okolicy serca. Policja, według podanego rysopisu w pół godziny ujęła sprawcę morderstwa. Jest nim Adolf Czyżrzacz.

mieszkaniec Łodzi, który do Wilna przybył przed kilku dniami. Czyżrzacz przesłuchany w komisariacie uchylił się od podania powodów morderstwa.

Wedle przypuszczeń policji Czyżrzacz dokonał zbrodni na tle seksualnem. Krwawy łodzianin ma być odnany pod obserwacją psychiatrów.

### Pobył dr. Strandmana w Rydze.

## Dasy litewskie na wizytę estońską w Polsce.

### Wilno — kamieniem obraży.

Ryga, 12. 2. (Tel. własny „Echa”). — Wczoraj przyjechał do Rygi prezydent republiki estońskiej dr. Strandman. Na dworcu powitał gościa prezydent republiki lotewskiej. Wczorajem odbył się bankiet na cześć dr. Strandmana, podczas którego naczelnik Estonji udał się w dalszą drogę do ojczyzny.

W sprawie zagranicznych dr. Zaunios udzielił prasie wywiadu na temat wizyty naczelnika Estonji w Warszawie. Minister Zaunios oświadczył m. in.: Pobył prezydenta Estonji w Litewskiem, obecnie pod polską okupacją pozostającym Wilnie wywołał w Litwie olbrzymie wrażenie. Litwa widzi w tym fakcie akt nieprzyjazny ze strony prezydenta Estonji. Jedynym celem Litwy jest odzyskanie Wilna i o tem Estonja nie powinna zapominać. Zgoda prezydenta Strandmana na uroczyste przyjęcie na dworcu wileńskim udowodniła, że Estonja niema zamiaru w sporze o Wilno zachować się nadal neutralnie, jak to wielokrotnie obiecywała. Litwa musi sobie uprzytomnić, że jej dążenie do Wilna nie cieszy się w Estonji najmniejszą nawet sympatją.

## Wyrok śmierci na sekretarza politechniki moskiewskiej za usiłowanie przekroczenia granicy.

Moskwa, 12 lutego. (Od wł. kor.) Sąd Okręgowy w Moskwie skazał na karę śmierci sekretarza i skarbnika politechniki moskiewskiej Borysa Klewskiego.

Oskarżono go o to, iż w sierpniu ubiegłego roku usiłował nielegalnie przekroczyć granicę polską. Został on jednakże zatrzymany w odległości 40 kroków od słuza granicznego.

## O czym rozmawiał premier Bartel z marszałkiem Daszyńskim?

Wczorajsza rozmowa premiera Bartla z marszałkiem Daszyńskim dotyczyła biegu spraw budżetowych w Sejmie i ewentualnych terminów zakończenia bieżącej sesji parlamentarnej.

### Nowy mistrz świata.



Mistrzem świata w jeździe szybkiej na lodzie został Norweg Staksrud. (w)

### Ostatnie rozgrywki hokejowe.



Ciekawy moment z pod bramki Szwajcarów podczas ostatnich rozgrywek hokejowych. (w)



# WALKA ZE ZWYRODNIENIEM RASY na terenie m. Łodzi. MARAZM SPOŁECZEŃSTWA.

Łódź, 12 lutego. Gruźlica, choroby weneryczne, umysłowe, alkoholizm i pociąg do innych trucizn — oto klęsk społeczne, czyniące rok rocznie wielkie spustoszenie.

Niebezpieczeństwo ze strony tych chorób, jest tem większe, że nie mówiąc już o nieszczęściu ludzi niemi dotkniętych, zostawiają one swe straszliwe piętno na potomstwie — stając się prawdziwą tragedją współczesnego życia.

Walka z chorobami zwyrodniającą rasę w Polsce bodaj że jedynie podjęło Polskie Towarzystwo Eugeniczne, na czele którego stoją niestrudzeni pracownicy na tej nówie pełen niewyczerpanej energii i oddania tak wielkiej sprawie, dr. Leon Wernic.

Niedawno dr. Wernic bawił u nas w Łodzi, gdzie na zebraniu sympatyków tego towarzystwa wygłosił odczyt na temat rozwoju i prac tej wielkiej instytucji społecznej.

W wyniku tego odczytu na terenie Łodzi dzięki wysiłkom kierownika urzędu sanitarno-ohydzającego dr. Dobrowolskiego — ukonstytuował się zarząd organizacyjny oddziału łódzkiego Polskiego Towarzystwa Eugenicznego, w skład którego weszli pp. dr. Klinger, nacelnik wydziału statystycznego Magistratu Edward Rosset, ławnik Wydziału Pracy i Opieki Społecznej — Purlat, wiceprezes Sądu Okręgowego w Łodzi — sędzia Swiderski oraz dr. Misjon.

Towarzystwo Eugeniczne droga celowej propagandy, a więc odczytów, prelekcji, broszur i plakatów propagandowych, — wreszcie ulotek — wyjaśniać i wskazywać będzie, jaką strasz na klęską są choroby zwyrodniające. Szeroko zalecając akcję zapobiegawczą i leczenie się Towarzystwo Eugeniczne w miarę posiadanych środków przedsięwzięło na terenie Łodzi energiczną walkę z temi plagami społeczeństwa.

Jedną z najbardziej podstawowych jednostek w akcji Towarzystwa Eugenicznego — będzie niewątpliwie nowo powstałe

życia poradni eugenicznej, — gdzie lekarze bezpłatnie będą za minimalną opłatą udzielać będą poradę zgłaszającym się pacjentom.

Działalność poradni eugenicznej, która nie bardzo odbiegać będzie od istniejącej już w Łodzi poradni przedślubnej — dostosowana będzie w pierwszym rzędzie do potrzeb w granicach walki z chorobami zwyrodniającą rasę.

Frekwencja istniejącej na terenie naszego miasta poradni przedślubnej — wskazuje aż zbyt dobitnie, że niechcąc jednostki zasięgają rady lekarza przed wstąpieniem

w związek małżeński. Dziwna niechęć, lekceważenie, czy wreszcie niezasadny wstyd powstrzymuje niejednego mężczyznę, nie mówiąc już o kobietach, od wizyty w poradni przedślubnej.

Nikt o tem nie pomyśli, że przez rozumne i szlachetne przewidywanie uchroni w przyszłości siebie od gorczy i zarządów, a dzieci, które są największym bogactwem rodziców i państwa

od nieszczęścia. Towarzystwo Eugeniczne, które podjęło akcję na terenie naszego miasta wzięło sobie trudny i niewdzięczny cel, a mianowicie wyplenienie ze społeczeństwa wstępnictwa, jakiem jest nierządzenie się lekarza w tak doniosłych dla życia momentach.

Jest jeszcze jedna rzecz godna zanotowania, rzecz przykra i bezprzykładna.

A mianowicie, gdy w ubiegłym tygodniu zwołano zebranie sympatyków tego nad wyraz humanitarnego towarzystwa — na dwadzieścia osób zaproszonych — przybyło tylko...

23 osoby. Świadczy to o tem, że społeczeństwo zbyt mało poświęca uwagi tej jedynej instytucji z samozaparcem toczącej walkę z największymi wrogami przyzwoistości narodu, chorobami zwyrodniającymi.

A czas już największy, aby stopień zainteresowania tą instytucją wzrósł do granic nale-

# Nowa ofiara niedozwolonych zabiegów. Zgon nieszczęśliwej kobiety.

Zgierz, 12. 2. W dniu wczorajszym do szpitala miejskiego w Zgierzu przewieziona została 34 letnia

Bronisława Nowacka, zamieszkała w Zgierz przy ulicy Aleksandrowskiej 13

Nowacka zmarła w kilka godzin później wśród okropnych męczarni.

Ponieważ zgon nastąpił wśród podejrzanych okoliczności, lekarz miejski dokonawszy oględzin zwłok stwierdził iż Nowacka zmarła wskutek

zakażenia krwi spowodowanego najprawdopodobniej niedozwolonym zabiegiem akuszerijnym, dokonanym przez nią samą względnie przez osobę trzecią.

Wobec powyższego policja zgierska zabezpieczyła zwłoki Nowackiej do czasu przeprowadzenia oględzin sądowo-lekarskich.

Niezależnie od powyższego policja zgierska prowadzi dochodzenie w celu ujawnienia wykonawcy niedozwolonego zabiegu.

# Wandurski — kierownikiem teatru komunistycznego w Kijowie.

## Ucieczka przed procesem.

Po długotrwałej inwigilacji naszych władz bezpieczeństwa — potwierdziły się całkowicie poszlaki, jakie stawiano poecie Wandurskiemu, a mianowicie, że krzewił ideę komunistyczną wśród młodzieży, a tem samem prowadził antypaństwową agitację.

Przed dwoma laty policja łódzka aresztowała go i podczas rewizji natknęła się na mocno kompromitujący materiał.

W czasie gdy Wandurski przebywał w więzieniu śledczym przy ulicy Kopernika — związek literatów w Warszawie upomniał się o swego członka, którego następnie musiał się wyrzec.

Wypuszczony po niejakiem czasie na wolność za kaucją, na rozprawie sądowej nie stawił się Rozesłano

listy gończe, lecz bez rezultatu.

Ślady ucieczki wskazywały na Gdańsk, a dalej do Rosji sowieckiej.

Pewności jednak nie było. I oto ostatnio do Łodzi nadeszła wiadomość, że Wandurski żyje i mieszka obecnie w Kijowie.

Popierany przez władze bolszewickie — w krótkim czasie został kierownikiem polskiego teatru w Kijowie — gdzie po dziś dzień pracuje.

# Cisza ogarnia coraz więcej fabryk. Unieruchomienie przedzalni w Zgierzu.

Zgierz, 12. 2. W dniu wczorajszym w Zgierz przy ulicy gen. Dąbrowskiego nr. 22 unieruchomiona została przedzalnia Cukiera i Freitaga Unieruchomienie nastąpiło na skutek braku zamówień. Ostatnio przedzalnia zatrud-

niała 22 robotników, którym nie wypłacono dotąd zarobków za kilka ubiegłych tygodni.

Robotnicy ci przez delegatów zwrócili się do inspektora pracy z prośbą o szybkie spowodowanie wypłaty zaległych zarobków robotniczych.

PRZYBLAKAŁ się pies (rasy wilczej) odebrać — za zwrotem kosztów ul. 28 p Strz. Kan. 19 od godziny 3—5 po południu. Mench.

# Demonstracje przeciwko „Cze-ce” w Paryżu. Interwencja policji.

Paryż, 12. 2. (Tel. wł. „Echa”) W dniu wczorajszym doszło w Paryżu do kilkakrotnych burzliwych demonstracji przeciwko zbrodniom Cze-ki bolszewickiej, dokonywanych na te-

rytorjum francuskim. Manifestanci usiłowali dostać się pod gmach ambasady sowieckiej, jednak policja nie dopuściła demonstrantów.

# Zdarzenia i wypadki ubiegłej doby.

(—) Premier francuski Tardieu uniknął cudem śmierci. Samolot którym miał odlecieć z Londynu spadł i spłonął.

(—) Policja francuska wyznaczyła pół miliona franków nagrody za odnalezienie zwłok generała Kutiepowa.

(—) Wskutek braku zamówień zmniejszono produkcję w państwowych zakładach azotowych w Chorzowie i zredukowano część robotników.

(—) Sprawa b. ministra Czechowicza została na wniosek posła Liebermana odroczone.

(—) W Sosnowcu rozpoczął się proces przeciwko Andrzejowi Czumi i 22 członkom P. P. S-lewicy, oskarżonym o działalność komunistyczną. Po słowie Rożek Gawron i Żarski chcieli na czele tłumu wtargnąć do sali sądowej, zostali jednak przez policję rozproszeni. Ci sami posłowie chcieli później w Dąbrowie razem z posłem Kleruzalskim urządzać demonstracje przed Hutą Bankowa ale również zostali rozproszeni.

(—) Prezydent Ziemlecki wy-

głosił wczoraj exposé budżetowe. Zaległości podatkowe wynoszą 11 milionów złotych. Pomimo katastrofalnej sytuacji gospodarczej miasta prelimit narz przewiduje wzrost wpływów z 34 na 38 milionów złotych z tego 5 i pół miliona zł ma być ściągniętych drogą egzekucyj z właścicieli nieruchomości. Magistrat nie ma obecnie zamiaru sprzedać akcji tramwajowe. Na spłatę pożyczki 2 milionów dolarów nie naraził nie przewidziano. W dochodach nadzwyczajnych jedyną realną pozycją są 4 miliony złotych z nadwyżki budżetu zwyżkowego. Na inwestycje przewidziano 24 miliony złotych jednak na tę sumę nie ma żadnego pokrycia

# Dr. HELLER

Choroby skórne i weneryczne.  
UL. NAWROT Nr. 2, tel. 179-89  
Przyjmie od 10 rano 14 — 8 wiecz.  
w niedz. 11 — 2 po poł. Panie 4 — 5.  
dla niezamoż. CENY LECZNIC

# Fatalna pomyłka. Kronika Pogotowia Ratunkowego.

Łódź, 12. 2. W dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych w korytarzu przy ulicy Rybnej 9 wyniła bójka pomiędzy lokatorami, w czasie której zostali pokłuci nożami 37-letni Chaim Perec,

bezrobotny krawiec, oraz żona jego 36-letnia — Frol-  
da.

Zawezwany lekarz miejskiego pogotowia ratunkowego po udzieleniu pomocy pozostawił obojga Pereców na miejscu. Sprawy rozprawy nożowej

zostali pociągnięci do odpowiedzialności przez III komisariat policji.

W mieszkaniu własnym przy ulicy Napiórkiwskiej 103 oturła się przez pomyłkę, używając miast lekarstwa

amonjaku 59-letnia Jadwiga Kotlińska. Lekarz miejskiego pogotowia ratunkowego przewiózł ofiarę tragicznej pomyłki do szpitala przy Zbiorni Miejskiej.

# CZARY Ostatnie 3 dni! środa, czwartek i piątek Wszystkie miejsca na wszystkie seanse po 50 groszy. OSTATNIE PRZYGODY TARZANA

**DOKTOR WOŁKOWYSKI**  
Cegielniana 25. tel. 126-87  
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych Elektroterapia. Leczenie lampą kwarcową.  
Przyjmuje od godz 8 — 2 i od 5 — 9  
W niedziele i święta od 9 do 1 w poł.

**Dr. med. Niewiażski**  
ul. Andrzeja 5 Tel. 159-40.  
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.  
Naświetlanie lampą kwarcową.  
Przyjmuje od 8-10/9 po poł. i od 5-9 w niedzielę i święta od 9 do 1 w poł.  
Dla pań oddzielna poczekalnia.

**Dr. med. H. LUBICZ**  
UL. CEGIELNIANA 43, TEL. 141-32.  
Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych Naświetlanie lampą kwarcową  
Przyjmuje od godz 9-10 i od 5-8  
Dla pań oddzielna poczekalnia

**LECZNICA**  
LEKARZY SPECJALISTÓW  
INSTYTUT ROENTGENOWSKI  
LABORATORJUM ANALITYCZNE  
GABINET DENTYSTYCZNY  
Zgierska 17, tel. 1.16-33  
Czynna od 10-11 rano do 7-11 wiecz w niedzielę i święta do 3-1 po poł.  
Wszystkie specjalności i dentystyka.  
Kapsle świetlne, lampy kwarcowe, elektrozna, ROENTGEN, znieczulenia, analizy (można klat. krwi, płwocin, wydzielina t.d.), Operacje, opatr. Wizyty na miejscu.

**LUONA**  
Dziś rewelacyjna  
**PREMJERA!**  
Wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod dyktando A. Czudnowskiego.  
Początek seansów o godz. 4 po poł. w sob. i niedz. o godz. 12 w poł., ostatniego o 10-11 w.  
Ceny miejsc na I seans od 1 — zł w sob. i niedz. od godz. 12-11 do 3-11 wszystkie miejsca po 1 — zł.  
Bilety ulgowe nieważne w niedzielę.

Najpiękniejszy klejnot naszej tegorocznej produkcji słynnej wytwórni FOX FILM.  
Nowy triumf współczesnej techniki filmowej reżyserji mistrza F. W. Murnana  
**„Czterech Djabłów”**  
Fascynujące arcydzieło cyrkowe, według rozgłosnej powieści H. BANGA.  
Wzruszające dzieje miłości, zbrukanej porwyem zmysłów  
W rolach głównych kwiat ekranu ameryk.  
**Janet Gaynor, Mary Duncan, Nancy Dreef, Charles Morton, Barry Norton.**

**RADJO REICHER**  
Łódź, Piotrkowska 142, tel. 116-57.  
DETEKTORY od Zł. 9. — KOMPLETY ze słuchawką i anteną — od Zł. 29. —  
ELIMINATORY absorpcyjne SKUTECZNE. i pnc.

**Dr. med. Różaner powrócił**  
Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych  
Leczenie sztucznym słońcem górskim.  
ul. NARUTOWICZA 9, tel. 128-98.  
Przyjmuje od 5-10 i od 5-8.

**Dr. med. Z. RAKOWSKI**  
Tel. 127-81.  
specjalista chorób ucha, nosa, gardła i pnc.  
Przyjmuje 12-2 i 5-7.  
Konstantynowska Nr. 9.

**Dr. Lewkowicz**  
KONSTANTYNOWSKA 12, tel. 165-52  
Choroby skórne, wenerycz. i płciowe  
Przyjmuje od 9 — 11 i od 5 — 8 dla pań od 4 — 5.  
Dla niezamożnych ceny lecznic.

**Ogłoszenia drobne.**  
Alfons Hertor, zamieszkały ul. Niecała 1 (Chojny) zgubił książeczkę wojskową wadną przez P. K. U. Łódź i kartę mobilizacyjną.  
STANISŁAW ROPEGA, zamieszkały w Pabjanicach, Leśna 57, zgubił 3 weksle protestowane 1) na 80 zł z wyst. Czapczyńskiego płatny 15. I. 1930 r., 2) na 100 zł z wyst. Lewkowicza płat. 31. I., 3) na 110 zł z wyst. Ersztera płat. 31. I. weksle powyższe unieważniam.  
UBIORY męskie, damskie, obuwie — wetry na wyplatę, Piotrkowska 37 III wejście i pietro.  
Józef Cyburski, sam 11 Listopada nr 75, zgubił legitymację od saponi, wyd. w Łodzi.  
INTELIĞENTNE bezdzietne małżeństwo cały dzień pracujące poszukuje elegancko umeblowanego pokoju z wygodami Oferty do administracji „Echa” sub „Najchętniej okolice Zawadzkiej”.  
PRZYJMĘ pana na mieszkanie Kilińskiego 129 m. 6, front i piętro.  
POSZUKUJE inwalidy z koncesją na restaurację, ul. 11 Listopada 137, piwniana.  
PRZYBIŁAKAŁ się pies rasy wilczej. Odebrać można za zwrotem kosztów, Grabowa 18. Bałuty. Wasiak.  
ANTONI Zawiasak ul. Złoterska 105, zgubił kartę wojskową, wyd. w Kutnie.  
KURS FILET ręczny 10 zł. Praca zapewniona. Wyuczam haftów ręcznych, maszynow. Ioleto, aplikacje i wenecką robotę Kaufmanowa, ul. Piotrkowska 18 w podw., 1 prawa oficyna, I pietro



# Wygrasz i umrzesz! Śmierć na obczyźnie.

## Dziwny sen krawca.

Wszyscy mieszkańcy miejscowości Forlì we Włoszech są przekonani, że to właśnie ten sen przyczynił się do śmierci krawca Casadei. W jednej połowie przez wypadek, a w drugiej przez przesadną wiarę.

Włancowicie w sierpniu ub. r. jeden z mieszkańców tej miejscowości, z zawodu krawiec, taki Romeo Casadei, czlorok już w wieku lat 50, miał w sobie wyrażony sen, w którym mu się ukazała jego zmarła matka.

Romeo Casadei rozmawiał z matką we śnie, a ona mu powie- dzała trzy numery, objaśniając im, że jest postawia na loterie państwowej, to z pewnością wy- grasz.

Wszystki mieszkańcy miejscowości Forlì we Włoszech są przekonani, że to właśnie ten sen przyczynił się do śmierci krawca Casadei.

Wszystki mieszkańcy miejscowości Forlì we Włoszech są przekonani, że to właśnie ten sen przyczynił się do śmierci krawca Casadei.

Wszystki mieszkańcy miejscowości Forlì we Włoszech są przekonani, że to właśnie ten sen przyczynił się do śmierci krawca Casadei.

Wszystki mieszkańcy miejscowości Forlì we Włoszech są przekonani, że to właśnie ten sen przyczynił się do śmierci krawca Casadei.

Wszystki mieszkańcy miejscowości Forlì we Włoszech są przekonani, że to właśnie ten sen przyczynił się do śmierci krawca Casadei.

# Europa dusi się w nadmiarze zboża, a w Chinach osiem milionów ludzi umiera śmiercią głodową.

## Powrót do ludożerstwa.

Wszystki mieszkańcy miejscowości Forlì we Włoszech są przekonani, że to właśnie ten sen przyczynił się do śmierci krawca Casadei.

Wszystki mieszkańcy miejscowości Forlì we Włoszech są przekonani, że to właśnie ten sen przyczynił się do śmierci krawca Casadei.

Wszystki mieszkańcy miejscowości Forlì we Włoszech są przekonani, że to właśnie ten sen przyczynił się do śmierci krawca Casadei.

Wszystki mieszkańcy miejscowości Forlì we Włoszech są przekonani, że to właśnie ten sen przyczynił się do śmierci krawca Casadei.

Wszystki mieszkańcy miejscowości Forlì we Włoszech są przekonani, że to właśnie ten sen przyczynił się do śmierci krawca Casadei.

Wszystki mieszkańcy miejscowości Forlì we Włoszech są przekonani, że to właśnie ten sen przyczynił się do śmierci krawca Casadei.

Wszystki mieszkańcy miejscowości Forlì we Włoszech są przekonani, że to właśnie ten sen przyczynił się do śmierci krawca Casadei.

Wszystki mieszkańcy miejscowości Forlì we Włoszech są przekonani, że to właśnie ten sen przyczynił się do śmierci krawca Casadei.

Wszystki mieszkańcy miejscowości Forlì we Włoszech są przekonani, że to właśnie ten sen przyczynił się do śmierci krawca Casadei.

Wszystki mieszkańcy miejscowości Forlì we Włoszech są przekonani, że to właśnie ten sen przyczynił się do śmierci krawca Casadei.

Wszystki mieszkańcy miejscowości Forlì we Włoszech są przekonani, że to właśnie ten sen przyczynił się do śmierci krawca Casadei.

Wszystki mieszkańcy miejscowości Forlì we Włoszech są przekonani, że to właśnie ten sen przyczynił się do śmierci krawca Casadei.

# Chłopiec z metalową czaszką.

## Sensacyjna operacja.

Docent dr. Winkelbauer z kliniki Eiselberg w Wiedniu dokonał operacji czaszki ludzkiej. 14-letni pacjent skarżył się na dłuższy czas na silne bóle głowy. Lekarze skonstatowali tworzenie się wrzodu na zewnętrznej pokrywie czaszki. Chłopca poddano najsmarszemu leczeniu za pomocą promieni Röntgena. Zabieg przyniósł bez skutku.

Wobec tego na to, że wrzody przedźreżły już mózg, zdecydowano się na operację. Operacja ta należała do najcięższych, jakie się

Wszystki mieszkańcy miejscowości Forlì we Włoszech są przekonani, że to właśnie ten sen przyczynił się do śmierci krawca Casadei.

Wszystki mieszkańcy miejscowości Forlì we Włoszech są przekonani, że to właśnie ten sen przyczynił się do śmierci krawca Casadei.

Wszystki mieszkańcy miejscowości Forlì we Włoszech są przekonani, że to właśnie ten sen przyczynił się do śmierci krawca Casadei.

Wszystki mieszkańcy miejscowości Forlì we Włoszech są przekonani, że to właśnie ten sen przyczynił się do śmierci krawca Casadei.

Wszystki mieszkańcy miejscowości Forlì we Włoszech są przekonani, że to właśnie ten sen przyczynił się do śmierci krawca Casadei.

# MAN ROM.



## Powieść z życia Łodzi.

Komisarz Poduski otworzył oko oczu. Czyżbyś go już aresztował? Inspektor wybuchnął śmiechem. Nie, ale przecież można ko- odpowiednio ucharakteryzować. Zobaczymy jak to od- będzie skutkiem. Genjalna myśl — entuzjastycznie chwalił się komisarz — już pe- wnie wprowadzić ją w czyn. Właśnie w tym momencie wybiegł jak szalony gabinetu. Wrócił po kilku mi- nutach. Zafatowane rzucił od progu wykładając odpowiednio zlece- nia. Świetnie, a teraz każ sprzą- dzić Lucy — rzekł inspektor. Komisarz wezwanemu poli-

Wszystki mieszkańcy miejscowości Forlì we Włoszech są przekonani, że to właśnie ten sen przyczynił się do śmierci krawca Casadei.

Wszystki mieszkańcy miejscowości Forlì we Włoszech są przekonani, że to właśnie ten sen przyczynił się do śmierci krawca Casadei.

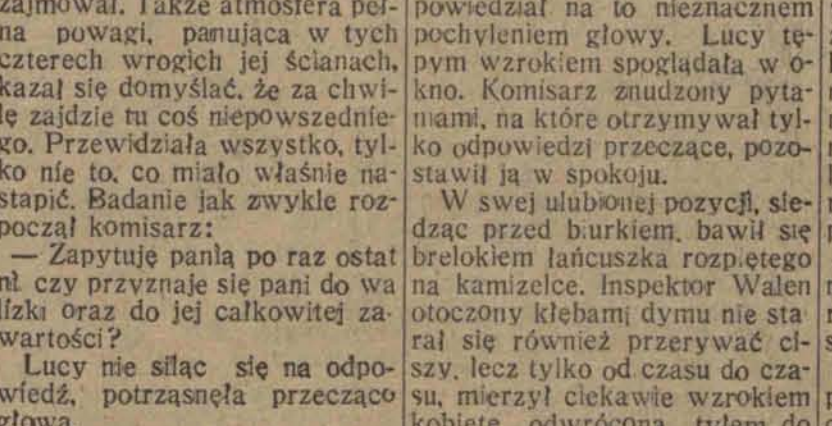
Wszystki mieszkańcy miejscowości Forlì we Włoszech są przekonani, że to właśnie ten sen przyczynił się do śmierci krawca Casadei.

Wszystki mieszkańcy miejscowości Forlì we Włoszech są przekonani, że to właśnie ten sen przyczynił się do śmierci krawca Casadei.

Wszystki mieszkańcy miejscowości Forlì we Włoszech są przekonani, że to właśnie ten sen przyczynił się do śmierci krawca Casadei.

# Karnawał w Monachium.

Monachium jest jednym ze znanych ośrodków malarstwa, to też karnawał w tym mieście odznacza się dzięki licznej rzeszy artystów i modelek beztroską wesołością. U góry: Pochód na ulicach Monachium u dołu: Stare stroje karnawałowe.



Wszystki mieszkańcy miejscowości Forlì we Włoszech są przekonani, że to właśnie ten sen przyczynił się do śmierci krawca Casadei.

# 20 tysięcy dolarów.

Wszystki mieszkańcy miejscowości Forlì we Włoszech są przekonani, że to właśnie ten sen przyczynił się do śmierci krawca Casadei.

# Wybuchł pożar.

Wszystki mieszkańcy miejscowości Forlì we Włoszech są przekonani, że to właśnie ten sen przyczynił się do śmierci krawca Casadei.

# Wszystki mieszkańcy miejscowości Forlì we Włoszech są przekonani, że to właśnie ten sen przyczynił się do śmierci krawca Casadei.



# Echa ze stolicy.

## Życie Warszawy w kilku wierszach.

Powiat w Polsce liczy przeciętnie 100 tysięcy ludności, powiat warszawski jest pod tym względem przeciętny, gdyż liczy 300.000 mieszkańców. Administracja takim powiatem jest niedogodna i powstał projekt podziału powiatu. Powstać mają z jednego powiatu dwa: jeden dla prawego brzegu Wisły, drugi dla lewego. Powiaty powstałe nie podległyby województwu warszawskiemu, lecz komisarjatu rządu.

Pałac Dekerta w Warszawie, będący ostatnio własnością sejmiku powiatu warszawskiego po gruntownej przebudowie i do prowadzeniu pod względem architektonicznym do form pierwotnych, zgodnie z uchwałą tego sejmiku, sprzedano Ministerjum Pracy i Opieki Społecznej. Wyzbycie się przez samorząd za bytku architektonicznego tłuma czy się trudnościami finansowymi, spowodowanymi niemożnością uzyskania przez sejmik kredytu długoterminowego.

W wyższej szkole dziennikarskiej w Warszawie w nadchodzącym letnim półroczu rozpocznie wykłady na temat „Reklama w prasie” p. Olgierd Langer, dyr warszawskiego biura „Walter Thompson Company”, magister administracji przemysłowej uniwersytetu Harvarda w Cambridge.

W z. m. autobusy miejskie przewoziły 1.919.794 pasażerów przeciętnie dziennie 61.922. W grudniu r. z. skorzystało z komunikacji autobusów 1.866.486 pasażerów. Wozów-kilometrów autobusy wykonały w styczniu 383, w grudniu — 122.695.

Otwarcie nowych wystaw w Zachęcie — pośmiertnej J. Rapackiego, zbiorowej St. Czajkowskiego, nowej grupy „Szkoła warszawska” i innych ślągnęło do Zachęty liczną rzeszę zaproszonych gości ze sfer rządowych, towarzyskich i artystycznych stolicy. Między in. na otwarciu obecni byli min. W. Staniewicz, prez. m. Z. Słomiński, min. bułgarski Robełł, min. jugosłowiański B. Lazarewitsch, chargé d'affaire czechosłowacki, Lisicky.

### KRATCZKI

# Byczek czy Byzek?

## Dwa miesiące więzienia za jedną literkę.

Okazuje się, że nazwisko jest rzeczą niezwykle ważną. Bo i naprawdę trudno wymagać, że by jakaś nadobna dziewczyna nosząca w stanie panieńskim pięknie brzmiące nazwisko zgodziła się po ślubie nazywać panią Głuptakowa, czy Figielkawa, czy wreszcie Moczynordowa (sa i także nazwiska). Nazwisko zdobi człowieka i dlatego mieszkańcy przedmieść zawsze chętniej kupują mięso w Jace Małki Filozof lub Rózi Zamoykskiej, albo Janika Potockiego, niż u Icka Fujary lub Mojżesza Beżłowy.

Nazwisko posiada zresztą nie tylko wpływ na życie człowieka. Nigdy przecież nie słyszeliście, żeby ministrem nprz. był człowiek noszący nazwisko Szapiro, Motelka czy inny Wiecheł. Nigdy nie może użyć ska należytą stawy malarz

czy pisarz nazywający się Mgdał lub Fujara, nigdy żaden Świniek nie zdobędzie miłości kobiety.

Cóż więc miał zrobić człowiek nazywający się Byczek? Wynałazł sposób, by uchronić się od fatalnego działania swego nazwiska, sposób, który tylko przysporzył mu zmartwień.

### BYCZEK W ŁODZI.

Dopók 27-letni Maksymilian Byczek mieszkał w swej rodzinnej wsi, wszędzie było w najlepszym porządku. Wśród pachnących pól i łąk, na których pasły się krowki i byczki. Maksymilian Byczek zupełnie nie raził. Ot, jeden byczek mniej czy więcej to nikogo na wsi nie interesowało. Ale gdy Byczek przybył do Łodzi, gdy założył swój sklep na Chojnach, wówczas dopiero Byczek zaczął odczuwać dotkliwie skutki swego nazwiska.

— Byczek jestem — przedstawia się nasz Byczek w jakimś towarzystwie.  
— Jak, jak?  
— Byczek jestem!  
— Ah, tak — i gość uśmiecha się z zadumaniem, że to nie on się tak nazywa.

Gdy jakiś przyjaciel swatał Byczka i znalazł już dla niego pannę, powiedział wówczas:  
— Byczku, mam już dla ciebie krowkę.  
Byczek tak się rozłożył, że nie chciał się z tą panną żenić.

### GDZIE JEST C?

Byczkowi niezmiernie podobna się Karolina Rudnicka. — Gdy po pewnych staraniach wspólni przyjaciele przedstawili Byczka Karolinie, przedstawił się on już inaczej.  
— Byzek jestem.

# Kto zgubił szczęki?

## Nieży składzik zgub.

Z Warszawy donoszą: Dworce warszawskie sporządziły spis rzeczy, zostawionych przez rozragnionych pasażerów w wagonach i poczekalniach kolejowych.

Ogółem w roku 1929 zgubiono na dworcach warszawskich i w wagonach przychodzących pociągów 13.000 przedmiotów, w czem 1.500 lasek i 1.300 parasoli. Dalej figurują w tym spisie walizy, nakrycia, paczki itd. Około połowy rozragnionych pasażerów zgłosiło się po odbiór swych zgub, zeszta zaś rzeczy po trzymiesięcznym czekaniu powędrowała pod młotek licytanta.

Przed kilku dniami konduktor wagonów syjalnych znalazł w wagonie syjalnym pociągu, przybyłego z Paryża... dwie sztuczne szczęki w złotej oprawie.

Konduktor złożył zgubę w biurze zawiadowcy stacji Warszawa — Główna. Zgodnie z przepisami, szczęki będą czekały przez trzy miesiące na swego właściciela.

— Byzek? Przecież pan się podobno nazywa Byczek?  
— To plotki, proszę taskawej pani, Byzek jestem. Oto dokumenty moje, gdzie widzi pani, że jestem Byzek.

— Ale panna Karolina podobna się również Adamowi Skupienowi, który właśnie liczył na kłeskę Byczka z racji jego nazwiska. Dowiedziawszy się, że Byczek ma dokumenty na nazwisko Byzek, obejrzał je, stwierdził, że litera c została wszędzie wyskrobana i o spotrzeżeniu swem zawiadomił policję.

Byczek vel Byzek stanął wczoraj przed Sądem Grodzkim, oskarżony o niedozwolone machinacje w swych dokumentach. Sędzia Konopski skazał Maksymiliana Byczka na dwa miesiące więzienia. Biedny Byczek zostanie Byczkiem, a nie Byzkiem i to w więzieniu. Czy panna Karolina wzruszy się poświęceniem swego adoratora?  
Jerzy Krzecki.

# Dodatkowa komisja poborowa

Jutro, t. j. dnia 13 b. m. od godziny 9-ej rano w lokalu przy ul. Pomorskiej 18 rozpoczyna urzędowanie dodatkowa komisja poborowa dla rocznika 1908 i starszych, którzy dotychczas nie stawali przed komisją i nie mają regulowanego stosunku do służby wojskowej.

Na komisję winni się stawić mężczyźni zamieszkałi na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisariatów policji państwowej, o ile otrzymają wezwania ze starostwa grodzkiego.

# Trzech bandytów plondrowało mieszkanie — czwarty stał na czatach.

Z Wilna donoszą: We wsi Straciszki, gm. trockiego mészka i gospodaruje na niewielkim skrawku ziemi rodz. na Zacharzewskich.

W okolicach Zacharzewscy uchodzą za zamężnych gospodarzy ze względu na to, że od czasu do czasu z Ameryki do przybywających tam na emigracji krewnych nadchodzi pod adresem Zofji Zacharzewskiej (matki) pewne kwoty w dolarach.

— a okoliczność rozbudziła żądź wódr sąsiadów, a zbrodnicze অপerty mówią społecznych.

— Już kiedyś zagroda Zacharzewskich była widownią napadu dokonanego podobno przez bliskich krewniaków. — Władze bezpieczeństwa wówczas zbrodniarzy wytopili.

— To jednak nie odstraszyło innych, żadnych obłowienia się cudzą krzywdą.

— Oto nocny ubiegłej dom zamieszkały przez Zacharzewskich we wsi Straciszki odwiedził znów bandyci, z których trzech poprzez wyrwaną słomianą strzechę dostało się do wnętrza domu.

Zamaskowanymi i uzbrojonymi karabinami napaściami sterowali śpiących domowników, powiązali ich przymieszonymi ze sobą powrozami i przystąpili do plondrowania mieszkania.

Z jednej z szaf bandyci wzięli znajdujące się tu pieniężniczkę 30 zł., a ponieważ nie wystarczyło usiłowania stać się do innej zamkniętej, spodziewając się znaleźć tam większą sumę gotówki.

Do otwarcia szafy przystąpił pod groźbą śmierci młody chłazewskiego.

Okazało się, iż tu przebiegało 40 zł., które również się lupem zbirów.

Prócz trzech grasujących mieszkaniu bandytów, na czatach w sieni znajdował czwarty ich wśólnik.

Wszyscy napaścnicy podobno miewali się ze sobą po powroty rosyjsku oraz jakimś niemiłym dla napaścnietych słowem, którym czy dialektem, w otaczających ciemnościach postłali się kieszonkowymi latarkami elektrycznymi.

Po dokonaniu rabunku bandyci udali się do lasu.

Niebawem na skutek wstąpienia tego alarmu zawił się na miejsce przestępstwa patrol policyjny z wyławadkami, który natychmiast przystąpił do nergicznego śledztwa.

Niezależnie od tego zeznawano za bandytami podobno zechca omi przekroczyć granicę z Litwą, wzmożenie nasze placówki pograniczne zaostrzo czujność.

# Pół miliona osób utraciło wolność.

Według przybliżonych danych statystycznych zawartego w roku ubiegłym w Polsce ogółem około 280.000.000 związków małżeńskich.

A więc zgóra pół miliona osób zrezygnowało ze swego wolnościowego w ciągu jednego roku.

# Pas poszarpał robotników — Straszny wypadek w fabryce.

Z Poznania donoszą: W fabryce przetworów ziemniaczanych „Luboi” zatrudniony był od lat wielu 49-letni Stanisław Anioła w charakterze robotnika.

Anioła cieszył się dużym uznaniem swoich władz przełożonych.

Wczoraj Anioła, jak zwykle w godzinach rannych, zajęty był naprawianiem pasa transmisyjnego. Nagle przez nieostrożność jednego z mechaników została maszyna puszczone w ruch i robotnik porażony przez transmisję.

Robotnikom, którzy w tym czasie byli w fabryce, wstrząsający widok ścinanego krew w żyłach nawet najodważniejszym. Na ziemi obok szyny leżały

# Czy zapisałeś się na członka Czerwonego Krzyża?

Dać nie było, lecz wkrótce już Michał spostrzegł Klare, napół rozebraną, z jasnymi rozplecionymi warkoczami, ze stworzoną twarzą, jakiej Michał nie widział u niej nigdy. Następnie rozległy się ciężkie kroki i w oświetlonym czworokącie okna ukazał się Delbeck. Ujął młodą dziewczynę w pól, pocałował ją brutalnie bez cienia protestu z jej strony i uśladłszy, zapalił fajkę. Był u siebie.

Dla Michała, wstrząśnienie było tak silne, że w pierwszej chwili nie potrafił opanować rzeczywistości. Taka zatem była niewinność Klary, ta niewinność czczona przez wszystkich! Zbity z nóg, usiadł w cieniu, zastanawiając twarz reko-ma. Klaro!... Klaro!... Powoli przyszło mu zrozumienie sytuacji. Nie! nie była winna! Nie była zbrukana! Podobnie jak niewolnica, oddana była na pastwę kata, który korzysta z jej słabości. Ojciec jej, stary Verne, był człowiekiem skończonym, zniechęconym. Znał wszystko, by ratować ojca. Dla ojca wyrzekła się osobliwego szczęścia — miłości.

miano mu przesłać rzecz, pensje. Michał wyciągnął kieszeńi rewolwer, przerywając wszelkie tłumaczenia. Szedł za Delbeckiem aż do dziedzińca, nie lekając się groźnych spojrzeń. Wybiegających wielbładów bity w nozdrza; cisza otaczająca go przyrody podkreślała gizm przekleństwa, dochodzących go ze stajni.

Wreszcie na ciemnym szlaku drogi do Boghar dał słyszeć tętent oddalających kopyt końskich.

Gdy Michał powrócił do pokoju Klara była tutaj jeszcze rozpuszczona i na ramionach włosami. Opuszcła powieki i klasła z przerażającym spokojem.

— A teraz co robi tutaj ojciec, gdy zostanie sam?  
Michał podszedł do niej blisko, że zmuszona była spojrzeć na niego. Wiedział, że wia jej tem mękę; lecz chociaż patrzyła mu w twarz, z oczu mi utkwioniem w jej zreniczkę rzekł głosem stanowczym:  
— Pomagać będzie ojcu pracować będziemy razem, stanę z wami!

Bała się zrozumieć. Opanowała o ścianę, zakryła twarz swoją. Zaszlochala znowu płacz wstrząsał całą jej istotą. Michał podszedł do niej i spojrzał blisko, pieszczołiwie gładził jej włosy, powtarzając szepcąc:  
— Nie płacz, Klaro, zostań tutaj z tobą!

Nie powiedział już nic więcej do niej tego wieczora, lecz wstał do pokoju starego Verne i poprosił o rękę córki.

# Ponowne próby likwidacji strajku pończoszników.

Łódź, dn. 12 lutego. Dwa miesiące minoło już od chwili powstania zatargu w przemyśle pończosznicy na tle obniżenia cennika płac, w wyniku którego robotnicy rozpoczęli strajk.

Brak robotników wykwalifikowanych w przemyśle pończosznicy przyczynił się do tego, że fabryki nawzajem wydzierały sobie siłę roboczą stojącą

coraz większe stawki. I oto gdy nadszedł kryzys w przemyśle — przemysłowcy usiłowali zastosować stawki niższe, czemu sprzeciwił się ostro robotnicy żądając ujednostajnienia stawek przy wzięciu pod uwagę wyższego cennika.

Sprawa kilkakrotnie oparła się o inspektorat pracy, ale w bec zacietego stanowiska nie udało się doprowadzić do porozumienia.

Strajk trwa więc w dalszym ciągu. Chcąc jednak położyć kres temu stanowi rzeczy — ostatecznie strony powaśnione ponownie zwróciły się do okręgowego inspektora pracy inż. Wojtkiewicza

o zwołanie konferencji. Konferencja ta odbędzie się dziś o godz. 11 rano w Inspektoracie Pracy. Czy jednak doprowadzi do skutku — trudno przewidzieć.

# PODRÓŻNIK.

Wysokie pustynne płaskowzgórza opuszczały się falista linia ku widokiem, za którym ukrywał się bezmiar dzikiej Sahary. W Boghar, którego kwadratowe budynki, jakby wyrzeźbione z kości słoniowej, górowały nad krajobrazem, rozpoczynał się gorący kowy ruch w dzielnicy tancerzy. Siedząc przy jednym z wielkich okien hotelu „Transatlantic” Michał Levens rozmyślał nad przeżyciami ostatniego miesiąca. I zebrawszy wszystkie swą odwagę, rzekł nie patrząc nawet na Klare, która w głębi pokoju zwiłala bandaż.

— Od chwili, gdy znalazła mnie pani tam... daleko... nie jestem już tym samym człowiekiem. Gdybyś zechciała mnie pokochać, nie byłbym już niegodnym siebie...

— Żywo podszedła do okna. — Niegodny!... Mniej niż ktokolwiek inny mam prawo sądzić... Co do pana... Próbował ująć jej rękę, lecz cofnęła ją.

— Co zatem?  
— Poświęciłam się nieczęściłwym i życie moje nie może mieć innej treści! —  
— Ży zabłysły w jej oczach, lecz nie dostrzegł tego. Zwrócił wzrok ponownie na krajobraz Bogharu. Miesiące temu w drodze do Biskra, do kad udawał się, by znaleźć rączywkę w życiu zbławowa-

nego bogacza, jakie prowadził, zatrzymał się na krótko, by zwiedzić ośrodek eksploatacji ropy, należący do ojca jego. Dyrektor przedsiębiorstwa, niejaki Delbeck, milcząc bestja, oprowadzał go po pracowniach i składach w towarzystwie intendanta, starego Verne'a, ojca Klary.

Od pierwszej chwili przyjazdu, imię Klary Verne obito się o uszy Michała. Tu byłcy przezwali ją Oumfermi, co znaczy: ta, która pociesza. Założyła ambulatorjum w Boghar i licznych obywateli, do których karawany wozowały alic i śpieszyła z pomocą w wypadku potrzeby. Była jak święta, której nigdy nie wzywa się darennie. Miała także piękną, cichą twarz, jakie miewają święte, ich spokój delikatną i wiatka ich postać, oblaną niewinną czystością, która otaczała ją lekby aureolą. Już pierwszego dnia po przyjeździe, po sułej libacji, Michał został rano przy nożem na progu podejrzanej snelunki. Przeniesiony do ambulatorium, a następnie do hotelu, dostał się w ręce Klary, która pielęgnowała go osobliwie przez cały miesiąc.

Był młody, był piękny. Codziennie, gdy robiła opatrunek ciebokiej jego rany, widziała go obnażonego przed sobą, lecz nigdy żaden gest, żadne jej spojrze nie zdradziło, że widzi w nim mężczyźnę. — Co za zdumiewająca niewinność — myślał ten niedowiarlek

który w wirze nowoczesnego życia zwątpił zupełnie, by istnieć mogły na świecie kobiety godne szacunku i czci. Zrazu uczucie jego było tylko zdziwieniem, lecz w ciągu długich godzin rozmyślał na łożu choroby, zrodziła się zeń miłość.

— Klaro, — rzekł Michał znowu po chwili, jakby w ostatecznej decyzji po namyśle — nie wyjadę stąd. Czekać będę tak długo, aż pozyskam twoje zaufanie i zgodzisz się zostać moją żoną.

Po raz pierwszy gwałtowne wzruszenie zburzyło spokój oblicza Klary. W tej że chwili jednak zapukano i otworzone drzwi, nie czekając na upoważnienie.

Do pokoju wszedł Delbeck, dyrektor przedsiębiorstwa.

Wówczas dopiero Michał spostrzegł że w pokoju zapanał zmrok. Zapalił światło. W jaskrawem oświetleniu elektryczności twarz wchodzącego wydała mu się jeszcze bardziej brutalna, niż zazwyczaj, a oblicze Klary blade, jak płótno. Tonem rozkazu Delbeck powiedział jej, by udała się do pracowni. Potrzebowała jej tam natychmiast. Zważawszy się Klara spojrzala na Michała, następnie jednak wzięła kapelusza swój, leżący na stole i bez słowa sprzeciwu poszła za dyrektorem.

Michał pomimowolft odczuł cierpienie na myśl o przykrości, jakiej doznała Klara z powodu despotyzmu tego brutalia, który był szefem jej ojca. Przysiągł sobie że Delbeck — choćby posiadał natwiesze za

lety na swoim stanowisku zostanie wydalony. Na dworze tetent kopyt końskich z każdą chwilą rozlegał się słabiej. Głuchy niepokój opanował Michała. Nie potniał, jak mógł zgodzić się na to, by ta „małpa”, płatna przez niego, pozwała sobie w jego obecności na podobne „pańskie” zachowanie. Może — zastawszy ich oboje w ciemnościach — pozwolił sobie na jakie domysły?... Może... Michał przez całą godzinę dreczył się myślami.

Wkońcu powziął decyzję. Nie wolno mu jeszcze było wychodzić, lecz zlekceważył sobie ten zakaz. Postanowił, że zaraz pojedzie do pracowni i z miejsca wydał Delbecka, za to, że osmielił się potraktować o szlachetne stworzenie, jak swoją służę. Nie! nie podobnego powtórzyć się już nie mogło więcej.

Ku wielkiemu zdumieniu swego szofera, któremu zrazu zdawało się, że pan jego stradał zmysły, rozkazał autu zjechać, oznajmiając, że kierować będzie sam.

Przejeżdżał przez wielkie płaskowzgórza, które pachniały macierzanką i powietrzem południa. Pół godziny później ujrzał pracownię. Ołbrzymi jej dziedzińce, poprzecinany arkadami i zapelniony leżącymi wielbładami, jak w karawanseraju, roztoczył się przed jego oczyma, gdy pchnął wrota. W głębi oświetlone było jakieś okno, wychodzące na galerię. Reszta budynku wydawała się pogrązona we śnie.

W tym oświetlonym pokoju na pierwszy rzut oka nie wi-

\* Alfa — roślina w Afryce Półn., służąca do warobów nteclonych.

może  
Odbyle  
Tennisow  
to się w  
Przewod  
p. Miller  
P  
i udzie  
nie zgron  
w wnos  
cji statut  
lutowej,  
reformy  
zgronadz  
Warszaw  
Zebrań  
w myśl  
szwajski  
okres ro  
wych w  
Krakowie  
Poznanie  
stwa Pol  
nowiono  
Warszaw  
Na prz  
zowego  
związku  
macie p  
zswelskiej  
iem w  
Loth Jan  
Pietka w  
le. And  
Szczerbi  
pp:  
Zap  
Kom  
Polski  
dzając się  
meczu z  
chosłowa  
— 13 kw  
dzięki te  
terminy z  
Jak w  
ciwko za  
jako rewi  
Związek  
ostatnie  
min 28 lu  
Sp  
Z ważn  
dzynard  
nie mec  
Szwecja  
będzie się  
kach mał  
zespolu  
w grzyw  
żnyw h  
dzi erać  
lazowy  
odbedzie  
jak i mec  
Polska —  
Jak się  
czone  
Kódzkiego  
skiego pr  
berliński  
sprawie l  
w tymie  
sób że  
kombinow  
cy ele  
ow Mak  
siadajace  
kórków  
rzy. Ter  
bedzie w  
Dziś o  
Szwecji  
Michalem  
n. 252 — p  
Jutro „C  
50 gr. do 5  
Przygot  
tali Malin  
dobiegała  
kursy zglos  
i M Berna  
rez niespod  
Zamówie  
tt Miejski.  
Dziś, w  
zrenia kom  
Ceny namiz  
W sobot  
matu znako  
Katzera „D  
stawienia s  
doranku do  
umiale zal



SPORT

Lódź sportowa

może być dumna ze swych reprezentantów.

O odbyło się w Warszawie walne zgromadzenie Pol. Zw. Lawn. Tennisowego...

Potulczek (Kraków), Starkowski (Poznań), Kulej (Katowice), Sioda (Bydgoszcz), Kuchar (Lwów).

Komisja sportowa: pp. Meyerhoff, Olchowicz, Steinert, Koźuchowski i Lisowski.

Komisja klasyfikacyjna: Steinert, Stahl, Potulczek, Lisowski, Polakiewicz, Foerster.

Komisja rewizyjna: pp. Brun, kpt. Dobrostański i Dziuba.

Na walnym zebraniu Pol. Zw. Gier Sportowych reprezentowana nie byli okręgi: warszawski, łódzki, lwowski, poznański, lubelski i krakowski...

Zebrańie uchwalilo natomiast w myśl wniosków klubów warszawskich powołanie na próbną okresny zjazd klubów okręgowych w Warszawie.

Krakowie, Katowicach, Lwowie, Poznaniu i Bydgoszczy. Mistrzostwa Polski na 1930 rok...

Steinert (Łódź)

100 cennych nagród dla sportowców.

W niedzielę, z okazji jubileuszu Z. Z. „Polskie Radio” zorganizowało audycję sportową.

W części oficjalnej przemawiali prezes Z. Z. pułk. Urych, ppłk. Głabisz i dr. Orłowicz...

Po części wokalne audycji przed mikrofonem przesunęli się...

14 meczów rocznie na jednego sędziego. Liczba sędziów piłkarskich.

Polskie Kolegium Sędziów Piłkarskich posiada obecnie 332 sędziów rzeczywistych i 200-tu sędziów tymczasowych.

najwybitniejsi sportowcy polscy: Halina Konopacka-Matuszewska, Głon, Stefański, Cejzik, Kostrzewski i Kałuża.

Audycję zakończyło ogłoszenie warunków konkursu sportowego „Polskiego Radia”...

—x—

Radjo-kącik

Warszawa, czwartek 1411.7 m. 11.58—12.10 Sygnał czasu. 12.10 O czym wiedzieć powinna...

19.05—19.30 Skrzynka pocztowa. 19.30—19.55 Odczyt sportowy dr. K. Załuskiego.

17.45 Koncert kameralny. 18.45 Rozmaitości. 19.10 Giełda rolnicza.

Königsusterhausen, czwartek 1635. 12.00—14.30 Muzyka gramof. 14.30 Program dla młodzieży.

Katowice, czwartek 408.7 m. 11.58—12.10 Sygnał czasu. 12.10—12.40 Koncert gramof.

19.00 Aktualne zagadnienia prawnicze. 19.35 Koncert wagnerowski z Drezna.

„Bezbożne dziewczę” na ekranie: „Casina”.

Ujrzelismy nareszcie ten film Cecil B. de Mille'a, który narobił tyle wrzawy...

nie tragizmu z farsą jest może naturalnie zupełnie dla widzów amerykańskich...

zwierzęcy metody, stosowane w niektórych domach poprawczych.

Budzi on głębokie współczucie dla umęczonych wychowanków...

Pamiętacie o inwalidach wojennych

I Pańska, I. Kozłowska, M. Melina, W. Scibor i St. Staszewski Reżyseruje M. Melina.

Najpiękniejsze oczy na świecie. Jutro przybywa do Łodzi na jeden gościnny występ...

Wielka reduta artystyczna. Już tylko kilka dni dzieli nas od 22 lutego...

Łódzka orkiestra filharmoniczna. W niedzielę, dnia 16 b. m. odbędzie się w Filharmonii 9-ty Porannek...

Teatr popui Army. Dziś, w czwartek i piątek ostatnie przedstawienia...

Dyżury aptek. Dziś dyżurują apteki: M. Lipca, Piotrkowska 193...



NOTOWANIA GIEŁD ZAGRANICZNYCH

London 43.37 Praga wypłata na Warszawie 377.85 — 379.85 Wiedeń czeka 79.47 — 79.75...

Liverpool, 11. 2. Egipska, zamknięcie: marzec 12.95, maj 13.15...

Nowy Orlean, 11. 2. Amerykańska zamknięcie: marzec 15.56 — 57...

Nowy Jork, 11. 2. Amerykańska zamknięcie: loco 15.90. Kontrakty południowe: luty 15.69...

GIEŁDY ZAGRANICZNE

London. Notowania giełdowe: Nowy Jork 486.25. Paryż 124.19...

GIEŁDA ZBOŻOWA

Warszawa, 12 lutego. Transakcje na giełdzie zbożowo-warowej za 100 kg. fr. st. Warszawy...

Waluty, dewizy i akcje na giełdzie warszawskiej.

Popyt na dewizy na zebraniu giełdy walutowej zmniejszył się znacznie...

MNIEJSZE ZAINTERESOWANIE AKCJAMI

Ożywienie notowane w ciągu dni było jak zawsze na naszej giełdzie przemijające...

POŻYCZKI PAŃSTWOWE PRZEWAŻNIE MOCNIEJSZE. LISTY ZASTAWNE NIJEJDNOLICIE

Papier państwowy cieszył się w dalszym ciągu dużym zainteresowaniem...

BLUSZCZ

„Nr. 6-ty „Bluszczu” rozpoczyna artykuł J. Krawczyński p. t. „Nad odmetem pracy”...

W dziale praktycznym spotykamy artykuły: „Więcej spokoju i pogody” H. Lacozyńskiego...

Zapisany kalendarzyk P.Z.B.

Komplikacje z czwórmechem bokserkim.

Polski Związek Bokserki, zgadzając się na rozegranie czwórmechu z Węgrami...

wiadujemy się Związek Austriacki przesłał do PZB list, w którym również żąda spotkania...

Sport w kilku słowach.

Z ważniejszych spotkań międzynarodowych należy wymienić mecz koszykówek kobiecej Szwecji — Polska...

Jak się dowiadujemy sprawa spadku Turystów do niższej klasy i przyznania tytułu mistrza...

DWIE OFERTY.

Oprócz Grissego do W.O.Z.B. zgłosił się już i drugi kandydat na trenera...

Jak donoszą ze Lwowa „manotrawni” syn Hasmoniej 'wowskiej Steuerman powrócił do Lwowa...

TFATR MIFISKI.

Dziś o godz. 8.30 wieczorem „Dzielny wojak Szwajk” w reżyserji i inscenizacji L. Schillera...

WIELKA REDUTA ARTYSTYCZNA.

Już tylko kilka dni dzieli nas od 22 lutego, w którym to odędzie się urządzana przez zespół...

DLACZEGO NIE?

Przygotowanie do artystycznego wieczoru w sali Malinowej w czwartek wieczorem tygodnia...

TEATR POPUI ARMY.

Dziś, w czwartek i piątek ostatnie przedstawienia granej z wielkim powodzeniem 5-aktowej...

TFATR KAMFRAJNY.

Dziś, w czwartek i w piątek ostatnie powtórzenia komedji Verneuil'a „Kochałek pani Vidal”...

„Kot w butach”.

Po wielkim sukcesie, jaki odniosła bajka „Kopciuszek” reżyser L. Zbucki przygotował drugie...



# Gibkie ciało jest ważniejszym warunkiem piękności, aniżeli harmonia rysów twarzy.

Kobieca intuicja nie jest tylko czczym słowem. Kobiety bowiem umieją instyktownie chwycić to, co przynosi im rzeczywistą korzyść tak pod względem fizycznym, jak i duchowym. Dowodzi tego coraz większe rozpowszechnienie w szeregach kobiecych zrozumienia dla kultury ciała.

Wyraz ten bowiem, który dziś jest na ustach wszystkich, jest synonimem najgorzej przez kobiety pożądaną wartości — a więc: piękności, zdrowia i tej radości życia, jakże oba te pojęcia nie czynnik mogą jej przynieść w udziale.

Jednym z najważniejszych warunków kultury ciała jest bezwzględnie gimnastyka, którą rozpoczyna się na zwykłych ćwiczeniach członków, a kończy się na skomplikowanej doskonalości ruchów i artystycznym tańcu. Wiadomo że w obecnych czasach, elegancja ruchów i wygimnastykowane kształtne ciało są ważniejszym warunkiem piękności, aniżeli najdoskonalsza harmonia rysów twarzy.

Równocześnie wyrobienie fizyczne zapewni kobiecie siłę i zdrowie, które pozwalają złożyć do lamusa zwierzęce fraszki o „słabej pleci”, o delikatnych, omiatających donnach i „mdłych białogłowach”.

Dzisiejszy typ, to kobieta silna, zdrowa, o gibkich członkach i harmonijnej budowie ciała. — O ile jednak potrzeba ćwiczeń fizycznych jest uznana powszechnie, o tyle nie łatwe są metody, prowadzące do tego celu. Wiele z nich prowadzi do celu, jeśli są ujęte w pewien logiczny, na naukowych podstawach oparty system.

Nie wystarczy kupić sobie podręcznik do ćwiczeń fizycznych i stosować go niewolniczo. Każdy wiek i każdy organizm wymaga indywidualnego traktowania.

W tem różniczkowaniu metod najważniejszą rolę odgrywa wiek. Wychowanie fizyczne młodych dziewcząt winno być skierowane przedewszystkiem w tym kierunku, aby rozwijać cały witalny i urok ich wiotkich, młodocianych postaci, przyczyniając jednak nie można pominąć względów na zdrowie fizyczne. A więc gimnastyka ma na celu wyrobienie muskułów, prawidłowe oddychanie, należyte uregulowanie cyrkulacji krwi i działalności serca.

Wreszcie przepisy winny być tutaj oparte na najdokładniejszym zbadaniu organizmu, aby zastosować odpowiednie środki. Przedewszystkiem wobec kobiety dojrzalej nie można stosować bezwzględnie zasady smukłości, ale należy dbać o osiągnięcie piękności przez utrzymanie jędrności ciała i zdrowia ogólnego. Metody wyszukujące mogą do prowadzić do osłabienia fizycznego i depresji duchowej, co pod względem moralnym, jak i fizycznym przyniosłoby jak najgorsze rezultaty, zwiędłość ciała, oraz brak energii i młodej radości życia, a więc zamiast odmłodzenia raczej przedwczesną starość.

O tych zasadach powinny pamiętać panie, pragnące, aby kultura fizyczna dała im piękność, zdrowie i młodość.

## SPOR O PIENIĄDZE CZY O KOBIECIE?

# Czy piękna Helena istniała w rzeczywistości? Nowe teorie o starem zagadnieniu.

W ubiegłym stuleciu ludzie nauki nie wierzyli ani w istnienie Homera ani w fakt Trojańskiej wojny: Iliada uchodziła za zestawienie legend lokalnych z pewną domieszką pojęć mitologicznych.

W podobnych warunkach i przy podobnych zapatrywaniach nie mogło być także mowy o pięknej Helenie w świecie realnym.

W ostatnich dziesiątkach lat zaszła zasadnicza zmiana w poglądach uczonych. Z chwila, gdy prof. Doerpfeld w roku 1893 jako następca archeologa Schliemann odkrył autentyczne mury miasta Myceny (stolica Agamemnona, prastare miasto Argo ldy, zburzone w 463 p. N. Chr.) gdy inne jeszcze wykopaliska z czasów greckiej wędrowki narodów potwierdziły opowieści Homera, przekonano się, że wojna Trojańska była faktem historycznym, który — zdaniem niektórych uczonych — znajduje jak najdokładniejszy obraz swój w pieśni Homera, nadając jej charakter dokumentu historycznego.

Oczywiście nie wszystkie szczegóły Iliady mogą być zgodne z prawdą. Wyobraźnia poety wyciska na niej swoje piętno, a ponadto wszystkie fakty są w niej rozpatrywane z punktu widzenia ówczesnych wierzeń, stąd ciągle napotyka się na współdziałanie nieistniejących w rzeczywistości greckich bogów. Nie zmienia to jednak biegu rzeczywistych zdarzeń historycznych, uznanych w szczególności swoich za zupełnie dokładne.

Liczni archeolodzy zwiedzili okolice pagórka Hissarlik („wzgórze zamkowe), na którym kiedyś znajdowała się Troja, i przeprowadzili jak najdokładniejsze pomiary odległości twierdzy od morza, zwiedzili brzegi Skamandra i wzgórze Ida, przyszli do przekonania, że opisy się zgadzają, czas oznaczony jest ściśle oraz że walki istotnie odegrać się mogły w sposób opisany w Iliadzie. Wobec tego przypuszczać można, że istotna przyczyna wojny jest tak że zgodna z prawdą, a więc i piękna Helena naprawdę istnieć musiała.

Dziwnym zbiegiem okoliczności helleniści (uczenci znawcy starożytności greckiej) przyczyniły się do tego, że historia wojny, którą zbudował sobie przyczynę wojny, nie mając żadnego związku z treścią eposu. Uważa wojnę Trojańską za wojnę handlową, utrzymując, że Achajowie, skazani na handel morski z powodu małej urodzajności ziemi, a nieświadomi innych wybrzeży, zwrócili się przeciwko Trojańczykom, idąc po linii najmniejszego oporu, ponieważ w ich rękach znajdowały się Dardanele i morze

czarne wysuwa także możliwość wspólnej akcji greckich plemion dla powstrzymania naporu napływowych wędrownych narodów.

Gdyby jedno z tych przypuszczeń znalazło swoje uzasadnienie, dziwiłoby się należało, dlaczego po zburzeniu Troji Achajowie nie zajęli tej miejscowości, a powrócili do własnych dzielnic.

Znacznie później dopiero powstały greckie kolonie Lesbos, Abydos i Bizancjum, panujące nad Bosforem, z powodu czego późniejsze osiedla trojańskie już nie odgrywały tej roli, co pierwotnie.

Pomimo takie zapatrywania, sir Walter Leaf w końcu swojej książki wspomina o pięknej Helenie w następujących słowach:

„Nie należy jednak odnosić się do Heleny z bezwzględnie niedowierzaniem. Bezpośrednia przyczyna każdej wojny jest zawsze kwestia honoru, a najczystszy jej motywem — sprawa natury gospodarczej.

Kto wie, może uprowadzenie królowej stało się ostateczną pobudką zniecierpliwienia Achajów, zmuszając ich do wyprawy, którą planowali od dawna? Może usiłował wmówić w siebie, że chcą pomścić czyn karygodny? Bawiam porównanie kobiet w owych czasach nie było

niczem niezwykłym”.

Wnioskując z tego, sądzić można, że piękna Helena nie była istotną przyczyną wojny Trojańskiej, lecz uboczną jej pobudką, czemś w rodzaju arcyksięcia Franciszka Ferdynanda w wojnie światowej. W każdym razie istnieć musiała i niema powodów wątpić o jej egzystencji ani też uważać jej za postać nierealną, mitologiczną.

Jej „boskie” pochodzenie nie odgrywa w całej sprawie żadnej roli. Drzewo genealogiczne czyli rodowód Achajów

a tam, gdzie się kończył, z przyczynienia wstawiali którego ze swych bogów.

Zresztą zdaniem tegoż uczonego, Leafa określenie „syn Jowisza” znaczyło tyle, co człowiek szczęśliwy, mający powodzenie — dzisiejszy self-made man. Kult pięknej Heleny powstał dopiero później, gdy podania o bohaterach i legendy o bogach zlały się w jedno. Wówczas piękna Helena z żywej przyczyny wojny Trojańskiej zamieniła się w niemięlną.

# Kołyńska w Kościele. Odwieczna ceremonia.

W święto Matki Boskiej Gromnicznej kościół w miejscowości Blidworth, koło Mansfield, w Anglii, był widownią oryginalnej a bardzo milej sceny. Oto podczas mszy do kościoła weszła żona pewnego miejscowego górnika, która powita niedawno syna, najmłodszego dziecko w tej miejscowości.

Przeszedłszy od głównego wejścia cały kościół zbliżyła się do głównego ołtarza, a w tej chwili odwrócił się do niej młody scowy wikary, John Lowndes, wziął od niej dziecko na ręce, wywołał je po imieniu przed ołtarzem poświęcając jego życie Bogu, a potem złożył w starożytny sposób

chwili odwrócił się do niej młody scowy wikary, John Lowndes, wziął od niej dziecko na ręce, wywołał je po imieniu przed ołtarzem poświęcając jego życie Bogu, a potem złożył w starożytny sposób

chwili odwrócił się do niej młody scowy wikary, John Lowndes, wziął od niej dziecko na ręce, wywołał je po imieniu przed ołtarzem poświęcając jego życie Bogu, a potem złożył w starożytny sposób

rzeźbionej kołyse, którą w tej chwili postawiono na stopniach ołtarza, ozdobił ją na obu końcach płożąc gromnicami i kwiatami. Następnie kilka razy zakłócił dziecko i oddał zpowrotem matce.

Ceremonia ta zachowała się jeszcze z 13-go wieku i jest do dzisiaj praktykowaną w święto Matki Boskiej Gromnicznej w owej miejscowości. Do ułożenia w historycznej kołyse przetrzała się tam ostatnio ochrzczonego chłopca, na pamiątkę Chrystusowego wystąpienia w świątyni. Kołyńska dostarczyła jedną z miejscowych rodzin, w której ten artystyczny mebel zabytkowy pozostaje od wielu, wielu pokoleń.

Ciekawe jest, że na wiadomość o tym obrzędzie do wiktorskiego Lowndesa zaczęły napływać masowo listy od nowoczesnych pielęgniarek dzieł angielskich i amerykańskich dowodzące, że „kołykanie jest bardzo szkodliwe dla zdrowia dziecięcego”. Wikary jednak nie odwydował, że kilkakrotnie zakłócanie w kościele nie może mieć tak fatalnych skutków i że zamierza dalej praktykować te odwieczną ceremonie.

## Co nas po pracy rozweseli?

Wieczorne rozrywki Łodzi.

Teatr Kameralny: — Kochanek parafidła

Teatr Popularny: — Intryga i miłość

Teatr Geyerowski — Filharmonia: — Jubileuszowy koncert L. O. Filharmonicznej.

Miejska Galeria Sztuki — Wystawa Apollo: — Pat i Patachon wśród ludzkości.

Balka: — Hrabia Monte Christo. Casino: — Bezbożne dziewczę.

Lapitol: — Sen o miłości. Czary: — Ostatnie przygody Tarzana. Pocz. seansów o godz. 4, 6, 8 i 10.

Corsor: — Zemsta szaleńca. Grand-Kino: — Zadatek na szczęście Luna: — Czterech diabłów.

Mimoz: — Ostatni romans. Oświetlony: — Coraz przedziej. Pocz. seansów o godz. 4, 6, 8 i 10.

Odeon: — Bunt kawalerów. Pocz. seansów o godz. 4, 6, 8 i 10

Palace: — Listy nieznajomej. Przedwiośnie: — Szlakiem hańby. Raj: — Klub czarnej reki.

Reursa: — Zakazane godziny. Splendid: — New York w nocy — film dźwiękowy.

Film dźwiękowy. Spółdzielnia: — Szlakiem hańby. Stożec: — Tredowata.

Świt: — Gehenna zakochanego męża. Wodewil: — Bunt kawalerów.

Początek seansów o godzinie 4-ej. Zacheta: — Nieśmiertelna miłość. Pocz. seansów: 4.30 6.30 8.15, 10.00

WINSZUJEMY.

Jutro: Janowi i Dobrosławowi. Wschód słońca 6.58. Zachód — 16.41. Długość dnia 12.27. Przybyło dnia 2.00. Tydzień 7.



Uroczę dziewczątka z baletu.

## „Szwadron śmierci”.

Smutne wspomnienia znanego akrobaty.

Ukazały się pamiętniki znanego w świecie filmowym akrobata i artysty filmowego Dicka Grace'a. Tytuł pamiętnika: „Szwadron śmierci”. Opisują one mniej znane bywałe komu kinowym niebezpieczeństwa, grożące

t. zw. „doublerom”

przez nakręcaniu filmów. „Doublerami” nazywa się w technice filmowej tych artystów, którzy będąc specjalistami w pewnym kierunku, wyręczają gwiazdy filmowe, nie chcąc na razić w pewnych ryzykownych produkcjach swego cenego życia. Takim właśnie znanym dobrze w Hollywood „doublerem” jest Jack Grace. On i jemu podobni ludzie bezustannie

narazają swe życie i to często za stosunkowo niskie wynagrodzenie.

Tak np. Grace pobiera tygodniowo zaledwie 150 dolarów.

W pamiętniku swym o powiada Grace, że na siedmiu jego kolegów akrobatów w przeciągu jednego roku przy „doublowaniu” siedmiu straciło życie. Miss Jackson zastępująca „gwiazdę” w samolocie, pedzącym

przez płonący las, wskutek defektu gumy znalazła śmierć w płomieniach. Inna zabiła się skacząc z pedzącącego pościgu do rzeki. Sam Grace, wykonując karkołomny lot samolotem z szybkością 150 km. na godzinę między dwoma kamienicami, gdy samolot roztrzaskał się, z trudem tylko uniknął śmierci. Innym razem nakazano mu najeżdżać

motorówka na minę. Momentalnie wyleciał z łodzią w powietrze i ledwie uszedł śmierci. Grace jest fatalistą i nie denerwuje się podczas produkcji Reakcja u niego dopiero następuje, gdy widzi się na ekranie i wówczas dopiero oczarnia go lek.

Wniosek z tego, sądzić można, że piękna Helena nie była istotną przyczyną wojny Trojańskiej, lecz uboczną jej pobudką, czemś w rodzaju arcyksięcia Franciszka Ferdynanda w wojnie światowej. W każdym razie istnieć musiała i niema powodów wątpić o jej egzystencji ani też uważać jej za postać nierealną, mitologiczną.

Jej „boskie” pochodzenie nie odgrywa w całej sprawie żadnej roli. Drzewo genealogiczne czyli rodowód Achajów

a tam, gdzie się kończył, z przyczynienia wstawiali którego ze swych bogów.

Zresztą zdaniem tegoż uczonego, Leafa określenie „syn Jowisza” znaczyło tyle, co człowiek szczęśliwy, mający powodzenie — dzisiejszy self-made man. Kult pięknej Heleny powstał dopiero później, gdy podania o bohaterach i legendy o bogach zlały się w jedno. Wówczas piękna Helena z żywej przyczyny wojny Trojańskiej zamieniła się w niemięlną.

## Mała awanturka.



Mary Astor.

## Czy taniec jest gimnastyką? Temperament i instykt.

Nie można zaprzeczyć, że między gimnastyką a tańcem istnieje ścisły związek. Zawsze gimnastyka, jako szkolenie ciała, będzie podstawą, gdy będzie chodziło o osiągnięcie wyniku tańca, bo tylko przy wlotstrosnym wyrobieniu gimnastycznym, po doskonałym opanowaniu ciała i ruchu, może się rozpocząć taniec. Mimo to nie można powiedzieć, że taniec to gimnastyka, bo taniec przede wszystkim ma za zadanie, wzbudzić wesołość, rozweselać. Specjalnie zaś tańce narodowe pobudzają żywiołość ludu, w nich dusza ludu znajduje swój wyraz. Taniec, zwłaszcza narodowy, nie może być krepowany pewnym regułą, bo to własnego instyktu pow

stają ruchy, przedstawiające osobiste przeżycia czy uczucia, a forma przytem użyta ma znaczenie uboczne, można się jej wyżyć, można improwizować, a właściwie nie powinno się o niej wcale myśleć tak jako tańcząc wyżyć się należy wszystkich trosk życia codziennego.

Inaczej przedstawia się sprawa w tańcach grupowych, gdzie istnienie pewnych reguł staje się koniecznym, choć nie powinny one wyrastać do zadania głównego, bo im więcej tańców narodowy łączy się z wrodzoną naturą i charakterem, tem więcej wydatnia się naturalna wesołość i wdzięk który nie ma nic wspólnego z zmysłowością, często przebijającą się w tań

## PORADNIA WENEROLOGICZNA

Lekarzy specjalistów w ZAWADZKA 1 szpitalu od 8 rano do 9 wieczór od 11-12 i 2-3 przyjmują kobiety lekarz w niedziele święta od 9-2 pp. Leczenie chorób WENERYCZNYCH, MOCZOPŁCIOWYCH I SKÓRNYCH. Badanie krwi i wydalenia na syfilis i tryper. Konsultacje i neurologiem i urologiem. Gabinet światła-leczniczy. Kosmetyka lekarska. Oddzielna poczekalnia dla kobiet. PORADA 3 zł.

Wniosek z tego, sądzić można, że piękna Helena nie była istotną przyczyną wojny Trojańskiej, lecz uboczną jej pobudką, czemś w rodzaju arcyksięcia Franciszka Ferdynanda w wojnie światowej. W każdym razie istnieć musiała i niema powodów wątpić o jej egzystencji ani też uważać jej za postać nierealną, mitologiczną.

## Ciężka praca ludzkich języków.

Tysiące książek lata w powietrzu.

Życie jest o wiele bardziej pomysłowe, niż niejeden autor, silący się na najdziwniejsze powikłanie przygód bohaterów swych powieści. To też, gdyby wynalaziono przyrząd, rejestrujący to wszystko, co każdy człowiek w ciągu swego życia

wypowie, powstałaby kolosalna biblioteka, wśród której byłoby mnóstwo książek, przewyższających niezwykłością przygód najsensacyjniejsze powieści.

Ciekawe w tym względzie obliczenia podaje pewien uczyony niemiecki. Otóż zdaniem jego każdy człowiek mówi w ciągu doby przeciętnie trzy godziny, przyczem przeciętna szybkość mowy wynosi około 100 wyrazów na minutę, co daje

18,000 wyrazów dziennie. Gdyby więc wydrukować wszystko, co człowiek w ciągu dnia mówi, zajęłoby to 36 stron druku przeciętnego formatu książkowego, a po upływie tygodnia powstałby spory tom o 252 stronach.

Roczna „produkcja” przeciętnie rozmawiającego człowieka, zajęłaby aż 52 tomy po 252 strony każdy — wcale po każda biblioteczka! Po pięciu latach miałby każdy już 260 tomów, po dziesięciu — 520, po dwudziestu pięciu — 1,300, a po pięćdziesięciu — 2,600!

Podobne biblioteki adwokatów, artystów teatralnych i duchownych i posłów liczyłyby conajmniej podwójną i tomów.